

**Szanowny Panie Przewodniczący Seniorze,  
Szanowny Panie Przewodniczący Rady Gminy Jaworze V i VI Kadencji,  
Panie Radne i Panowie Radni,  
Szanowni Jaworzanie**

Zanim wygłoszę słowa roty ślubowania pozwolę sobie skierować do Państwa tutaj zgromadzonych, a jednocześnie – za Państwa pośrednictwem – do wszystkich mieszkańców Jaworza, przesłanie, które wypełniać będzie treść stojących przede mną czterech lat.

***Służyć Jaworzu oznacza, czerpiąc z tradycji, kształtować jego przyszłość.  
Dla jaworzan i wspólnie z nimi.  
Bo Jaworze to miejsce, w którym życie jest piękne!***

W następstwie – powiem bardziej niż delikatnie – arcytrudnej ze zwyczajnie ludzkiego punktu widzenia kampanii wyborczej wybrany zostałem większością blisko dwóch trzecich głosujących przy blisko sześćdziesięcioprocentowej frekwencji na wójta gminy Jaworze, zaś Komitet Wyborczy Wyborców Zdzisława Byłoka „Jaworze Zdrój” otrzymał największe w liczbach bezwzględnych poparcie ze strony mieszkańców. To wielkie wyzwanie i jeszcze większa odpowiedzialność!

Dlatego też chciałbym z tego miejsca podziękować wszystkim jaworzanom za ten jednoznaczny dowód zaufania dla prowadzonej przez miniony tuzin lat polityki rozwoju Jaworza i obranego przed dwunastu laty kierunku. Jaworze: – dziękuję!

**Panie i Panowie,**

Stoję dzisiaj przed Państwem w całkowicie nowej roli. Pełen szacunku i pokory, nadziei i oczekiwań. Jako wójt wszystkich mieszkańców naszej gminy – i podkreślam: nie tylko tych, którzy głosowali na mnie, ale i tych, którzy dokonali innego wyboru – w tym wyborze pozostania w domu w dniu głosowania. Chciałbym, ażeby i ci ostatni wiedzieli, że przez kolejne cztery lata będę tutaj dla nich.

Pozwólcie Państwo, że pogratuluję wszystkim moim konkurentom, którzy uczestniczyli w wyborach na wójta gminy Jaworze: Panu Janowi Bożkowi, Panu Mieczysławowi Stanisławowi Brzezickiemu oraz Panu Mirosławowi Brzezowskiemu.

Wielkie słowa uznania należą się również wszystkim pięćdziesięciu trzem kandydatkom i kandydatom na radne i radnych naszej gminy, którzy reprezentowali siedem komitetów. W szczególny sposób dziękuję moim przyjaciołom z Komitetu Wyborczego Wyborców Zdzisława Byłoka „Jaworze Zdrój”, który łącznie otrzymał ponad tysiąc trzysta głosów – czyli 43% oddanych głosów. To doprawdy wspaniały wynik mimo niezwykle trudnej dla nas kampanii. Wynik, który daje wiarę w to, że pozytywny przekaz w dzisiejszym świecie może dać moralne zwycięstwo.

Gratuluje zresztą wszystkim komitetom – Komitetowi Nasz Dom Jaworze, który uzyskał nieco ponad 30 procent głosów, Komitetowi Wyborczemu Wyborców Jana Bożka „Człowiek i Rodzina”, który otrzymał blisko 20-procentowe poparcie, a także pozostałym komitetom – Platformy Obywatelskiej, Twojego Ruchu, SLD oraz KWW Aleksandry Galocz. Zaś sama genialna frekwencja w naszej gminie sięgająca blisko 60% sprawia, że wybór dokonany przez jaworzan stał się dla mnie jasnym drogowskazem na kolejne co najmniej cztery lata.

## **Drodzy Państwo,**

Podchodzę do urzędu wójtowskiego z zaufaniem i radością, ale i zobowiązaniem, że przez kolejne cztery lata będę pracować na rzecz Jaworza i jego mieszkańców z najgłębszym przekonaniem, że lepiej się nie da.

Tychże oczekiwań nie wywodzę jednak z samego urzędu wójta, ale bardziej wiąże je z możliwościami z niego wynikających i szansą współdziałania z radnymi na rzecz znalezienia najlepszych rozwiązań stanowiących o dojrzałości obecnych władz samorządowych do wyzwań stojących przed naszym Jaworzem. Czy będziemy umieć wspólnie podejmować takie decyzje? Czy znajdziemy w sobie szczerą i chęć prawdziwej współpracy na kolejne cztery lata? Czy podejmiemy próbę zakopania tych głębokich rowów, które niektórzy wykopali w walce politycznej? Oto pytania, które stawiają sobie dzisiaj mieszkańcy. Mam nadzieję, że najbliższe miesiące przyniosą pozytywną odpowiedź, a kampania wyborcza na przynajmniej trzy i pół roku opuści granice naszej gminy. Ja to gwarantuję i tego samego oczekuję od Państwa.

Jako nowy wójt Jaworza chcę pozytywnie kształtować tę miejscowość i relacje z mieszkańcami przez własny styl, atuty i przywary mojej osobowości, przez swą szczerą, dystans do samego siebie i wielkie poczucie humoru. Ale nade wszystko poprzez otwartość na innych. Sam doskonale wiem, że w jednej osobie nie sposób pomieścić wystarczająco pomysłów i kreatywności czy nawet zwykłej życiowej mądrości. Co to oznacza dla mnie? Przede wszystkim, aby aktywnie słuchać innych, być otwartym na nowe idee, jak i prowokować obiektywną i konstruktywną dyskusję. Powiem wprost – zamierzam w tym zakresie odnieść sukces, gdyż mój sukces będzie jednocześnie sukcesem dla Jaworza. Te słowa niech stanowią przestrożę dla tych, którzy już dzisiaj chcą mi w tym przeszkadzać – to bowiem prosta droga do klęski dla całego Jaworza. Z całej siły będę temu przeciwdziałać.

W naszej wspaniałej miejscowości drzemie wielki potencjał, który wynika z bogatej i ciekawej historii, a także samej struktury jaworzańskiego społeczeństwa. Od wielu lat nasze ścieżki wyznacza dialog i porozumienie ponad podziałami, wbrew podziałom i podziałom na przekór. Od dziesiątek lat Jaworze jest żywym dowodem na to, że ekumenizm i wielowyznaniowość może być podstawą i motorem rozwoju. Jest to możliwe między przepięknej współpracy społeczności ewangelickiej, katolickiej, adwentystycznej oraz przedstawicieli innych wyznań, religii i światopoglądów. Dołożę wszelkich starań ku temu, aby tego nie tylko nie zaprzepaścić, ale nadać temu jeszcze większe znaczenie.

Sporą wartość przedstawia również spotkanie się młodości i doświadczenia. Patrząc na ludzi wybranych do władz samorządowych Jaworza, trzeba powiedzieć, że 1/3 Rady stanowią ludzie młodzi oraz osoby, które dopiero zaczynają przygodę z samorządem. Młodym osobą jest również wybrany przed dwoma tygodniami wójt, który jednak posiada pewne doświadczenie w rzemiośle gminnym. Ale wśród radnych można wskazać na osoby, które posiadają wieloletnią praktykę i znajomość lokalnego środowiska i samorządu. Mam nadzieję, że staniecie się Państwo nauczycielami i doradcami dla młodych radnych, gdyż wasza wiedza i kompetencje są niezaprzeczalne.

**Szanowne Panie, Szanowni Panowie,  
Drodzy Jaworzanie,**

Jednoznaczny wynik wyborów na wójta, będący wyrazem wyraźnej aprobaty społecznej, to podwójne zobowiązanie. Po pierwsze nasza gmina musi, jak było to dotąd przez minione lata, rozwijać się z impetem i dynamiką godną Jaworza, a po drugie ze wszystkich sił musimy my tutaj obecni postawić na ścisłą współpracę – nie tylko wójta z radą, ale przede wszystkim z samymi mieszkańcami. To bowiem w nich tkwi niespożyta energia, którą należy bezwzględnie wykorzystać.

Jako wybrany z woli jaworzan wójt podejmuję się swej służby na rzecz Jaworza z następującą deklaracją – moja praca na rzecz naszej gminy będzie zawsze wynikiem mądrych i przemyślanych decyzji, których tło stanowić musi interes mieszkańców i dobro gminy. Temu będę wierny i na takie postępowanie z mojej strony mieszkańcy i mieszkańcy Jaworza mogą liczyć przez kolejne cztery lata.

Za chwilę złożę przed Wami drodzy radni ślubowanie, które stanowić będzie nie tylko moje zobowiązanie do dobrej pracy dla Jaworza, ale będzie zaproszeniem wszystkich Państwa do współdziałania ze mną dla dobra wszystkich mieszkańców. Nie tylko ja nie wyobrażam sobie, że tej współpracy ktokolwiek mógłby mi odmówić – nie wyobrażają sobie tego i jaworzanie. A ja w to, że ktokolwiek z nas tu obecnych mógłby pomyśleć inaczej, także nie wierzę. Tym bardziej, że w akcie wyborczym Jaworzanki i Jaworzanie powierzyli naszej szesnastce wielce odpowiedzialną misję na kolejne cztery lata – wybrali nas oni bowiem do wspólnej pracy dla ich dobra, a nie walki. Na walkę czas był w trakcie minionej kampanii wyborczej, a kolejna miejsce mieć będzie dopiero za około trzy i pół roku.

**Szanowni Państwo,**

Wójt pozbawiony oparcia w Radzie Gminy nie tylko nie będzie w stanie na własną rękę zrealizować swojego planu politycznego, ale nawet nie będzie mógł dobrze administrować urzędem i gminą. Z kolei zaś Rada Gminy odgradzając się kordonem nieufności i rezerwy wobec wybranego w powszechnych wyborach wójta i jego programu zaakceptowanego przez tak znaczną większość mieszkańców będzie *de facto* skazana na cztery lata jałowej i nierzeczowej dyskusji, z której nie wyniknie nic oprócz dobrze zrozumianej złości i zniecierpliwienia ze strony wyborców.

Dlatego też, mając to na uwadze, musimy ze sobą, drodzy Państwo, ściśle współdziałać. Musimy solidnie pracować nad tym, aby okazane nam przez wyborców zaufanie przeobrazić w zdolność działania w imię interesu Jaworza i jaworzan. Tym samym zapraszam wszystkich radnych, wszystkie komitety, które uczestniczyły w tych wyborach, wszystkie organizacje społeczne i polityczne, a także byłych radnych i samych mieszkańców do współpracy. Bez Państwa udziału w rządzeniu sprawami Jaworza moja misja nie będzie miała sensu.

Ja, jako nowo wybrany wójt, a Panie i Panowie – nowi członkowie Rady Gminy otrzymaliśmy od mieszkańców jasno zdefiniowane zadanie. Zostaliśmy wybrani, aby realizować strategiczne cele, które z punktu widzenia Jaworza i jaworzan są najważniejsze. Program mojego komitetu wyborczego uzyskał oczywiście poparcie większości mieszkańców – tak w liczbach bezwzględnych, jak i w wynikach wyborów na wójta. Jednocześnie część wyborców opowiedziała się za innymi programami. Dlatego też chciałbym elementy wszystkich propozycji wysuwanych przez kandydatów komitetów poszczególnych kandydatów na wójtów czy radnych ująć w swoim zamyśle rozwoju Jaworza, dla którego pragnąłbym pozyskać waszą współpracę. Niemniej jednak własny program uznaję za drogowskaz i punkt wyjścia do dyskusji. Proszę być pewnym, że jestem skłonny do kompromisów politycznych, ale w żadnym razie nie na odstąpienie od decyzji mieszkańców, jaką podjęli oni 16 listopada 2014 roku. Wyborcy ustalili priorytety i przez kolejne cztery lata będę je strzegł, jak najmocniej tylko mogę.

**Panie i panowie radni,  
Drodzy goście,**

Moim celem jest umacnianie pośród mieszkańców świadomości, że Jaworze jest **najlepszym na Ziemi miejscem do życia i pracy**. Że jest naszą matką ojczyzną, z którą należy wiązać dobrą przyszłość, gdzie pośród beskidzkich lasów drzemią olbrzymie możliwości dla rozwoju gospodarczego, społecznego i ekologicznego.

W tym kontekście proponuję kontynuację, gdzie jest ona niezbędna i wynika z mądrego przekonania, że zmiany byłyby niecelowe i niepotrzebne. Z drugiej jednak strony wysuwam ofertę zmiany jakościowej dotychczasowej polityki tam, gdzie jej wszyscy potrzebujemy. Ciągłość i doskonalenie to kluczowe słowa, które otwierają nam szanse na lepszą przyszłość – na to, że za cztery lata będziemy mogli powiedzieć, że w Jaworzu żyje się o wiele lepiej aniżeli dzisiaj.

Jaworze jest od lat przyzwyczajone, że regularnie zajmuje najwyższe pozycje we wszelkich rankingach rozwoju na poziomie lokalnym, regionalnym i krajowym. To miłe, ale nie wystarczy. Szczególnie wtedy, gdy sukces goni sukces, a porażki są równie rzadkie, co kopalnie diamentu na Śląsku, trzeba być bardzo ostrożnym, aby nie spocząć na laurach. Kto bowiem chce pozostać w gronie liderów rozwoju, musi tworzyć przyszłość, a nie skupiać się na przeszłości. Aby odnieść sukces, trzeba stawić czoła stojącym przed nami wyzwaniom! Aby Jaworze odniosło sukces i wykorzystało szanse, jakie daje nam dzisiejsza rzeczywistość, musimy postawić na współpracę we wszystkich obszarach aktywności gminy.

Wskażę na dziesięć podstawowych priorytetów dla Jaworza, które będą stanowiły wyzwanie na kolejne cztery, a może i osiem lat:

- 1) Po pierwsze Jaworze-Zdrój,
- 2) Po drugie fundusze unijne,
- 3) Po trzecie kapitał ludzki i społeczny,
- 4) Po czwarte edukacja,
- 5) Po piątą inwestycje,
- 6) Po szóstą przedsiębiorczość i polityka podatkowa,
- 7) Po siódme transport i drogi lokalne,
- 8) Po ósme kultura i świadomość lokalna,
- 9) Po dziewiątą aktywność organizacji społecznych,
- 10) Po dziesiątą budżet obywatelski.

**(1) Jaworze-Zdrój** to azymut, którego będę się trzymał bez dwóch zdań. A stoi za mną blisko dwa tysiące jaworzan, którzy skreślili krzyżyk przy moim nazwisku oraz nazwiskach kandydatów na radnych, którzy wspólnie ze mną projekt ten firmują. Jaworze Zdrój – to komitet, z którego wywodził się mój poprzednik Zdzisław Byłok i którego linię będę kontynuować ja.

Moim celem jest dążenie do restytucji praw zdrojowych dla naszej gminy. Przeświadczony jestem bowiem, że Jaworze-Zdrój to mądry wybór, gdyż:

- zapewni rozwój i autonomię dla naszej gminy,
- wypromuje jej markę i stworzy nowy jej wizerunek,
- da nam wyjątkowe miejsce na mapie Śląska, Polski i pogranicza,
- przyniesie korzyści samym mieszkańcom.

W tym celu musimy podjąć aktywne działania na przestrzeni kolejnych lat. Operat uzdrowiskowy, badanie wód i ich eksploatacja, współpraca ze Stowarzyszeniem Gmin Uzdrowiskowych Rzeczypospolitej Polskiej, do którego przynależymy to minimum. Czekają nas przy tym budowa Domu Zdrojowego poprzez przebudowę tzw. trzydziestki w centrum Jaworza, poprzedzona budową mieszkań socjalnych, od czego szanowni radni nie mają już ucieczki. Poza tym zacieśnienie współpracy i porozumienia z Beskidzkim Zespołem Leczniczo-Rehabilitacyjnym w Jaworzu w tym zakresie jest sprawą nieodzowną, a że mamy w tej kwestii doświadczenie, to nie obawiam się, by mogło coś temu stanąć na przeszkodzie.

Tak więc w trakcie rozpoczynającej się dziś kadencji będę proponował Radzie kolejne działania utrzymujące nas na kursie na uzdrowisko, a co za tym idzie liczę na rzeczową dyskusję i otwartość. Z góry zaś odrzucam argumenty typu „nie, bo nie”. Zachowania tego kierunku rozwoju oczekuje reszta większości naszych mieszkańców, czego dowodem był chociażby mój wynik w wyborach.

**(2) Fundusze unijne 2014-2020.** Przed nami ostatnia szansa na skorzystanie z funduszy unijnych. Szansa, która zdarza się raz w życiu, a jej przeoczenie byłoby niewybaczalnym wręcz błędem, by nie rzec – katastrofą z punktu widzenia dobrego interesu gminy. Z rozmów prowadzonych w trakcie kampanii wyborczej – toczonych

przede wszystkim w cztery oczy – wiem, że wielu z nas myliło je z jakimiś pożyczkami, które kiedy będzie trzeba zwrócić, może nawet z jakimiś odsetkami. Ale tak nie jest. Fundusze unijne stanowią dzisiaj główne narzędzie stymulowania rozwoju na poziomie lokalnym, gdyż system finansowania samorządów w naszym kraju – delikatnie mówiąc – kuleje.

Miliardy dla Polski muszą zmienić się w miliony dla Jaworza. Widzę tutaj wielkie szanse dla kolejnych projektów, które wzmocnią dynamikę rozwoju naszej miejscowości, a która już dzisiaj nie tylko rozwija się najszybciej na Śląsku, ale zajmuje jedenaste miejsce wśród najlepszych pod tym względem gmin w Polsce. To wszystko między innymi dzięki mądrej polityce dotychczasowych władz gminy, w których miałem i swój mały udział, a także mądrym korzystaniu ze środków unijnych.

Chcemy nadal korzystać z możliwości, jakie daje nam Unia Europejska i system wsparcia ze strony funduszy strukturalnych. W tym zakresie pragniemy realizować kolejne projekty inwestycyjne i miękkie, które pozwolą nam zdyskontować możliwości, jakie tworzy unijna polityka spójności oraz aktywność naszej gminy. Wyrażam skądinąd uzasadnione przekonanie, że Panie i Panowie Radni będziecie w tym zakresie moimi sekundantami.

### **(3) Kapitał ludzki i społeczny to aspiracje i energia ludzi, to motor rozwoju społecznego Jaworza.**

Jaworze to miejsce, w którym spotykają się pokolenia. Dzieci, młodzież, ludzie w moim wieku, mieszkańcy w wieku 50+ czy wreszcie seniorzy. Nawet nie wiecie Państwo, jakie fantastyczne możliwości stwarza ta sytuacja. Ja ją oczyma wyobraźni widzę i chcę wspierać – chociaż gmina tu grać może drugie skrzypce, ale może wspomóc w istotny sposób drzemającą w ludziach energię.

Młodzież. Na nią postawiliśmy w ostatnich czterech latach. Z mojej inicjatywy powstała Młodzieżowa Rada Gminy Jaworze, którą dzisiaj będę wspierał nadal. Obiecałem Pani Agnieszce Kukli – przewodniczącej tego gremium, że jako wójt będę nadal z nimi współpracował. I taki mam zamiar. Dzięki tej wspianatej inicjatywie poznałem problemy młodzieży i ich potrzeby. Poznałem i ich język i sposób postrzegania rzeczywistości. Proszę mi uwierzyć – mimo że dzieli mnie z tymi fantastycznymi ludźmi może niespełna dwadzieścia lat różnicy, to ich poznanie świata ma całkowicie inne fundamenty. Dlatego też zamierzam jeszcze bardziej angażować Młodzieżową Radę Gminy Jaworze w sprawy interesujące młodych.

Ważną kategorią w procesach integracyjnych są również seniorzy oraz mieszkańcy w wieku 50+. Dzięki ich pracy i zaangażowaniu Jaworze przed prawie dwudziestu cztery lata odzyskało swoją samodzielność, a następnie prężnie rozwijało się jak nigdy dotąd. To dzięki wam, drodzy państwo, mogło stać się nowoczesną i dynamiczną gminą. Dlatego też chcemy wspierać inicjatywy, które będą skierowane w stronę tych właśnie osób – może uda nam się utworzyć i uniwersytet trzeciego wieku, może i inne formy aktywności. Któż to wie?

Ale nie tracę z oczu i osób w moim mniej więcej wieku. Trzydziestolatkowie i czterdziestolatkowie to trzon naszej społeczności. Jestem po wielu rozmowach

z ludźmi w moim wieku, które wspierały mnie bardziej niż aktywnie w tych trudnych wyborach. O wielu sprawach porozmawialiśmy, wiele kwestii przedyskutowaliśmy w cztery oczy podczas wielogodzinnych rozmów. To był wspaniały zastrzyk wiedzy, energii i motywacji. Mamy sporo pomysłów i idei, z którymi będę chciał się dzielić z Radą przy kolejnych okazjach. A będzie czym!

**(4) Edukacja to nasza przyszłość.** Nasze szkoły i przedszkola cieszą się nie tylko pozytywną opinią wśród naszych mieszkańców, ale i estyma ta wędruje dalej – do gmin ościennych. To cieszy bardziej niż bardzo. Ale to zasługa mądrej i długofalowej polityki mojego poprzednika – pana wójta Zdzisława Byloka, którą zamierzam bezwzględnie kontynuować. Spokojny i ewolucyjny charakter zmiany jakościowej w jaworzańskim szkolnictwie to wartość sama w sobie, której całym swoim autorytetem zamierzam strzec.

Dobre wykształcenie jest podstawą trwałego pozytywnego rozwoju każdej wsi, każdego miasta. Dlatego Jaworze musi zainwestować jeszcze bardziej w podnoszenie poziomu lokalnej edukacji. W tym zakresie gmina ma mnie – jako człowieka nauki – za największego orędownika i promotora innowacji oświatowych.

Nasze szkoły i przedszkola, wreszcie po latach ciągłych zmian i niepewności, mogą obecnie pracować w spokoju. Wspaniale funkcjonują dzięki stale rozwijającej się kadrze pedagogicznej mądrze zarządzanej przez obecne dyrekcje.

Dokładając do tego wspaniale funkcjonujące rady rodziców oraz samorządy uczniowskie, a także napawające optymizmem wyniki nauczania, trzeba powiedzieć, że szkolnictwo w Jaworzu jest na jak najlepszej drodze. To jest nie tylko dobre dla dzieci i młodzieży uczącej się w jaworzańskich murach, ale także dla naszej przyszłości, która przecież od nich zależy.

W tym zakresie proponuję Państwu dalsze inwestycje w oświatę – zarówno w infrastrukturę, jak i ofertę edukacyjną. W szczególności chcę, aby w przyszłym roku szkolnym uczniowie szóstych klas szkoły podstawowej mogli uczyć się języka niemieckiego jako drugiego języka na tym poziomie nauczania, zaś gimnazjaliści – poprzez decyzję swoich rodziców – mogli rozpocząć naukę trzeciego języka albo poszerzyć możliwości nauki języka angielskiego w ramach konwersacji z native speakerem.

Oprócz nauczania języków obcych musimy postawić również na współpracę międzynarodową szkół. Tutaj również widzę koordynacyjne miejsce gminy oraz wiodącą rolę dyrekcji i rodziców. Chcę również, aby poszerzanie oferty edukacyjnej naszych placówek szkolnych i przedszkolnych przy wykorzystaniu funduszy unijnych stawało się normą. Musimy walczyć o kolejne fundusze na ten cel.

W tym punkcie nie sposób nie powiedzieć o hali gimnastycznej. To najważniejsza, poza dokończeniem budowy kanalizacji, inwestycja infrastrukturalna naszej gminy w najbliższej przyszłości. Zauważyć muszę jednak, że do tej pory cieszyliśmy się przyznawanymi nam funduszami unijnymi, które jednak w niewielki sposób wspierały inwestycje sportowe. W nadchodzącym rozdaniu unijnym nie przewidziano dotowania dla tego typu inwestycji w ogóle, dlatego musimy poradzić sobie na

własną rękę. Mamy fundamenty, mamy projekt – teraz najwyższy czas wziąć się za budowę. Stąd też proponuję rozpoczęcie budowy hali sportowej już w 2016 roku w ramach inżynierii finansowej opartej na wkładzie własnym gminy oraz pozyskanym dofinansowaniu krajowym. Wiem, że będę w tym zakresie miał Państwa poparcie, jako że wszystkie komitety za tym optowały. Tak więc budowę hali w tej kadencji przyjmuję za pewnik.

**(5) Inwestycje w Jaworzu wciąż pozostają na pierwszym planie.** W tym zakresie mamy naprawdę sporo do zrobienia. Pozwólcie Państwo, że wymienię:

- Budownictwo mieszkaniowe przez ostatnie lata cechował zastój. Brak pieniędzy na ten cel był głównym powodem, dla którego nie ruszyliśmy z budową mieszkań komunalnych. Ludzie, którzy nie ze swej winy są w gorszym położeniu, potrzebują wsparcia ze strony gminy. Chcemy zająć się nimi i podać im pomocną dłoń. Dlatego musimy wziąć się za to, aby jak najszybciej powstały w Jaworzu mieszkania socjalne i rezerwy lokalowe na wypadek klęsk żywiołowych tudzież wypadków losowych. Jest to sprawa nagląca i liczę na Państwa udział w tym zakresie – musimy wspólnie zdecydować o tym problemie.
- Sport to kolejna sprawa, która leży mi na sercu. Stąd też inwestycje, które chciałbym, aby stały się rzeczywistością:
  - Budowa areatu *street workout* – infrastruktury ulicznego treningu przy ul. Koralowej – to projekt, z którym przyszli do mnie – jeszcze jako wicewójta – młodzi jaworzanie. Jak tylko zapoznali mnie ze swoją ofertą, z miejsca przyklasnąłem ich propozycji – to świetny projekt, niewielkie koszty, ale jakże atrakcyjne miejsce, w którym młodzi mogą ćwiczyć. Nie spodziewam się, by radni mogli to oprotestować;
  - To zagospodarowanie poddasza budynku przy ul. Koralowej na cele sportowe oraz terenu między tężnią a boiskiem na strefę rekreacyjno-ruchową,
  - Dokończenie inwestycji w ramach Parku Wypoczynkowo-Rekreacyjnego „Stary Basen” przy ul. Słonecznej w Jaworzu jako miejsca spotkań dla młodzieży z tamtego rejonu Jaworza.
- Zabytki to również ważna sprawa – niemniej bardzo kosztowna i wymagająca długofalowego planowania. W tym zakresie widzę przede wszystkim współpracę z lokalnymi kościołami, a także – jeśli chodzi o prywatne zabytki – liczę na Społeczną Radę Ochrony i Odnowy Zabytków. Gminy nie stać bowiem dzisiaj na działania w zakresie renowacji prywatnych zasobów nieruchomości o wartości historycznej – stąd też liczymy na obecnego Przewodniczącego tejże Rady na pomoc w poszukiwaniu ewentualnych źródeł finansowania, który jest tu wybitnym specjalistą i znawcą. Ja z kolei w ramach wykonywanej funkcji będę chciał tę działalność koordynować i w miarę możliwości w niej współuczestniczyć.

**(6) Przedsiębiorczość to podstawa rozwoju gospodarczego Jaworza.** Małe i średnie przedsiębiorstwa oraz indywidualna działalność gospodarcza – tym właśnie stoi



Jaworze, zarówno jeśli chodzi o generowanie dochodów dla gminy oraz tworzenie nowych miejsc pracy dla mieszkańców. Dlatego też mam zamiar realizować w nadchodzących latach politykę podatkową przyjazną przedsiębiorcom – między innymi chciałbym zaproponować Państwu radnym opracowanie programu ulg dla osób podejmujących po raz pierwszy działalność gospodarczą. Ponadto chcę w tej kadencji ustanowić nagrodę wójta gminy Jaworze „*Motor Jaworza*” dla nowych i rozwijających się firm, które napędzają rozwój naszej gminy oraz przyznawane rokrocznie wyróżnienie „*Przyjaciel Jaworza*” dla przedsiębiorców, którzy wspierają rozwój społeczny naszej gminy poprzez różnego rodzaju akcje sponsorskie lub filantropijne.

**Podatki to równie istotna sprawa z punktu widzenia każdego z nas.** Nikt z nas nie lubi słyszeć o podwyższaniu podatków i opłat lokalnych – nie lubię tego i ja. Dlatego też prowadzona przeze mnie polityka fiskalna będzie wyważona, a wszelkie decyzje i propozycje w tym zakresie nie będą podejmowane nazbyt pochopnie i bez konsultacji z Radą.

Ale polityka podatkowa gminy nie może być wypadkową demagogii i populizmu. Nie chciałby tego zresztą żaden mieszkaniec Jaworza, któremu leży na sercu rozwój gminy i który jest świadomy istoty publicznych inwestycji dla przyszłości i podnoszenia jakości życia. System podatkowy w gminie oraz istniejące obciążenia fiskalne muszą być oparte na uczciwym kompromisie między tym, co prywatne a tym, co publiczne. Wszelkie uchwały w tym zakresie muszą być uzasadnione tak jeśli chodzi o obciążenia dla mieszkańców, jak i ewentualne straty dla budżetu gminy, z którego finansujemy najważniejsze dla nas sprawy. Każdy zatem musi wnieść swój wkład w finansowanie podstawowych zadań naszej wspólnoty.

**(7) Transport i drogi lokalne** to ważna sprawa dla wszystkich z nas. Zarówno tych korzystających z własnych czterech kółek, jak i tych, którzy zdani są na przystanki zamiast garaży.

Pomimo tego, że powszechne jest posiadanie samochodu, to często dla dzieci, młodzieży, ludzi starszych, a także wielu innych osób autobus jest jedynym dostępnym środkiem komunikacji. Dlatego też konieczna i nieodzowna staje się dzisiaj współpraca ze starostwem powiatowym na rzecz rozwoju linii PKS oraz wspólnej polityki cenowej w odniesieniu do biletów. Równoległe z tym proponuję również podjęcie rozmów w sprawie możliwości wydłużenia linii MZK do Jaworza, choć ta kwestia z różnych przyczyn może być trudna i nie jest z góry skazana na sukces.

Druga sprawa to drogi gminne, które – co cieszy – są w coraz lepszym stanie. Przy budowie kanalizacji wiele z nich odnowiliśmy i odtworzyliśmy. W najbliższej kadencji czeka nas trochę wyzwań w tym zakresie oraz istotnych inwestycji. Tutaj tematem do dyskusji są takie kwestie, jak:

- budowa sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulicy Cieszyńskiej ze Zdrojową;
- poprawa nawierzchni dróg lokalnych, gdzie nie budowaliśmy kanalizacji – tutaj proponuję Gminny Program Modernizacji Dróg Lokalnych na kolejne dwie kadencje;

- remont chodników wzdłuż ul. Bielskiej i Cieszyńskiej;
- nowe miejsca postojowe przy kościele katolickim i Parku Zdrojowym.

**(8) Kultura i dziedzictwo lokalne** to jak wczoraj wpływa na jutro. Połowa sukcesu to dobra promocja i rozpoznawalna marka oraz pielęgnowanie tradycji gminy w młodych umysłach. Jaworze jest na dobrej drodze, by stać się gorącym punktem na mapie regionu i tej części Polski. Konieczne jest podjęcie jednak wielu zadań, których do tej pory nie było, a mianowicie:

- rewolucja w Ośrodku Promocji Gminy Jaworze – Amfiteatr musi bardziej ożyć – oprócz tradycyjnych imprez gminnych musimy wykreować i inne, które będą w stanie przyciągnąć inne grupy publiki – młodzież, trzydziesto- i czterdziestolatków itp.
- Muzeum Fauny i Flory Morskiej i Śródlądowej musi stać się magnesem przyciągającym do Jaworza pod hasłem „Woda płynie z gór”, a powołane tam w niedługim czasie Centrum Edukacji Ekologicznej będzie iskrą, która da naszemu gimnazjum, a także i gminie nowe możliwości – pierwsze kroki ku temu już poczyniłem;
- wsparcie teatru amatorskiego w Jaworzu to wspaniały pomysł, na który wpadliśmy już w 2010 roku – dzisiaj wiemy, że w naszym mieszkańcach tkwi ogromny potencjał, a ja nie będę tym, który ten potencjał zdławi – wręcz przeciwnie – będę pierwszym jego orędownikiem.

**(9) Organizacje społeczne to serce Jaworza.** Dzięki ich pracy i zaangażowaniu stało się możliwe zrealizowanie wielu imprez kulturalnych i sportowych, projektów szkoleniowych czy edukacyjnych, a także promocja gminy w kraju i zagranicą. Chcemy jeszcze bardziej wspomóc ich aktywność, tworząc dogodne warunki dla ich pracy na rzecz Jaworza. W tej kadencji jeszcze zamierzam powołać przy swoim urzędzie Radę Pożytku Publicznego. Widzę również potrzebę wsparcia działalności organizacji sportowych – szczególnie że możemy pochwalić się wspaniałą infrastrukturą sportową, którą zbudowaliśmy w ostatnich latach.

Widzę też potrzebę uruchomienia na terenie Jaworza sieci wolontariatu – sam jako orędownik charytatywności i uczestnik wielu akcji charytatywnych wiem, jak bardzo jest to ważne w dzisiejszym społeczeństwie. Stąd też pójdę w tym kierunku, jeśli chodzi o współpracę na linii samorząd – organizacje społeczne.

**Wolontariat.** To iskra, która może nas podpalić do bezinteresownego działania na rzecz innych. Sąsiedzi pomagają sąsiadom, młodzież osobom starszym i odwrotnie. To doskonała droga do stworzenia społeczeństwa obywatelskiego i jego kształtowania dla dobra całej wspólnoty. Mogę wskazać w tym miejscu wiele przykładów, które już dzisiaj mają miejsce – to trenerzy w klubach sportowych, to rodzice angażujący się w sprawy szkoły czy wreszcie członkowie ochotniczej straży pożarnej. Ale to wciąż mało – jaworzan stać na więcej. Ułatwmy to im poprzez różnego rodzaju inicjatywy społeczne, które gmina będzie w miarę jej możliwości wspierać i popierać!

**(10) Głos mieszkańców to najważniejszy atut gminy.** Samorząd bowiem stanowią ludzie, a nie osoby wyznaczone do pełnienia władzy. Zarówno ja, jako wójt, jak i Państwo jako radni musicie wsluchiwać się w potrzeby mieszkańców, znać ich problemy oraz być otwarci na ich sugestie. Mając to na uwadze, nie będę stronić od kontaktu z mieszkańcami – już wiosną planuję organizację otwartych spotkań.

Poza tym planuję wdrażać nowe rozwiązania, których do tej pory w Jaworzu jeszcze nie było. Rzeczywistość jest przecież bardzo dynamiczna, a potrzeby ludzi zmieniają się jeszcze szybciej. Integracja europejska, rozwój komunikacji elektronicznej i Internetu, czy aktywność organizacji społecznych tworzą nowe uwarunkowania w pracy samorządu. Władze gminy muszą odpowiadać na te fakty i wychodzić im naprzeciw. Dlatego w nadchodzącej kadencji zapropnuję:

- bezpłatne porady prawne dla mieszkańców – przynajmniej raz w tygodniu;
- **budżet obywatelski** już w 2015 roku – to mój pomysł na Jaworze, który w nadchodzącym roku oscylować będzie na poziomie 100 tysięcy złotych,
- dyskusję nad opracowaniem koncepcji „Roweru wiejskiego” na wzór Bielska-Białej z ewentualną możliwością połączenia tych systemów;
- stopniowe poszerzanie usług świadczonych w ośrodku zdrowia – w tym program szczepień przeciw rakowi szyjki macicy dla dziewczynek, badań przesiewowych słuchu itp.

**Szanowni Państwo,**

**Jaworze jest na dobrej drodze.** Patrząc dzisiaj na punkt, w którym się znajdujemy możemy być bardziej niż dumni. Najbardziej obiektywny ranking przygotowany przez redakcję największego i najbardziej opiniotwórczego czasopisma „Wspólnota” dowodzi, że Jaworze nie tylko jest liderem wśród gmin pod względem rozwoju na Śląsku, ale zajmuje jedenaste miejsce wśród gmin w całej Polsce. Czy nie jest to powód do dumy? To zasługa przede wszystkim władz gminy w poprzednich kadencjach – w tym wójta Zdzisława Byłoka oraz rad dwóch kadencji kierowanych przez obecnego tutaj przewodniczącego Andrzeja Śliwki. Bez względu na słowa, jakie padły podczas minionej kampanii wyborczej, to właśnie im oraz pozostałym radnym, którzy pracowali dla Jaworza należą się największe słowa uznania.

**Jaworze jest domem dla siedmiu tysięcy osób.** A to oznacza, że czeka nas – drodzy Państwo – mnóstwo roboty. Bo tkwienie w marazmie to nic innego jak rozwojowa cofka. A takie działania – czy, obym się mylił – brak działania, wpłynie nie na nas, ale na tych właśnie siedem tysięcy kobiet, mężczyzn i dzieci. Ja sobie nie wyobrażam, by taka sytuacja mogła w ogóle zaistnieć...

Panie i panowie obecni od dzisiaj w Radzie Gminy, odstawmy na bok wyborcze harce i szukajmy możliwości współdziałania dla dobra Jaworza. Wiem, że dla niektórych może być to trudne, ale całym swoim autorytetem, który wywodzę z wyniku wyborczego, wzywam, by to stało się możliwe. Musimy odrzucić złość, nienawiść, wzajemną niechęć na rzecz kooperacji przy realizacji dobrych dla Jaworza projektów. Inaczej nie uda się ani mi, ani Państwu przyczynić się dla dobra i pomyślności Jaworza. A wówczas nasza tutaj obecność jest tak naprawdę bez sensu.

**Panie i Panowie,**

**Rozwój oznacza zawsze nowe i trudne wyzwania.** Widać to we wszystkich praktycznie gminach Polski, również w naszej. To Wójt z pomocą Rady Gminy muszą stawić czoła wyzwaniom.

**Nie możemy jednak ugrzęznąć w tchórzliwych czy niekończących się debatach.** Rządzenie to sztuka podejmowania trudnych decyzji w imię dobrej przyszłości. I chociaż mam zamiar ubiegać się o drugą kadencję, to nie będę stronić od kłopotliwych czy drażliwych kwestii, a jeśli będzie trzeba powieść kiedyś nie – będę miał odwagę to „nie” powiedzieć. Tego samego oczekuję od Rady Gminy, która musi działać na rzecz nie tylko obecnych pokoleń Jaworza, ale i tych, które przyjdą po nas. A to wiem – jest wielka sztuka! Myślmy zatem perspektywą naszych dzieci i wnuków, a nie kolejnych wyborów, bo to nas donikąd nie doprowadzi...

Powinniśmy odważnie patrzeć do przodu i szukać najlepszych sposobów rozwiązywania problemów. Chciałbym, aby w większości były to problemy, które pochodzą z sukcesu, który *de facto* dzieje się już dzisiaj. Kiedyś nurtowały nas problemy braku asfaltu na drogach – dzisiaj mamy problem z dziurą w asfalcie po zimie. Kiedyś złościł nas przelewający się szamba i to, że zamówiony wywóz ścieków nie przyjedzie na czas, dzisiaj denerwuje nas to, że sąsiad wciąż nie podłączył swojego domu do kanalizacji. Kiedyś wkurzaliśmy się bardzo, że nasze dzieci uczą się w zimnej klasie, a dzisiaj na to, że poziom nauczania mógłby być wyższy. To jest dowód na to, że dokonaliśmy istotnego kroku naprzód w rozwoju naszej gminy. To z jednej strony cieszy, a z drugiej – motywuje do bardziej wytężonych działań.

**Drodzy Jaworzanie,**

**Co musimy zatem zrobić, aby pozostać na stałe na szczycie? Otóż z rozwoju Jaworza muszą korzystać wszyscy.** Jest to możliwe tylko wtedy, gdy nowe inwestycje i działania gminy przyczyniają się do podnoszenia jakości życia w gminie. Pamiętać jednak należy, że rozwój to nie tylko wzrost gospodarczy liczony wskaźnikami dochodów lokalnego budżetu, wpływów podatkowych czy generowaniem dodatkowych źródeł finansowania zadań gminnych. To coś więcej. To odpowiedzialność społeczna gminy. Bo gmina to coś więcej niż tak hołubione przez niektórych korzyści pieniężne – gmina to odpowiedzialność wspólnoty za jej członków – również tych, którzy nie z własnej winy nie radzą sobie z czasach post-transformacji ustrojowej. To nie PKB, ale dobrostan człowieka jest prawdziwym celem rozwoju gminy. Pamiętajmy, że w naszej konstytucji nie mówi się o gospodarce rynkowej, ale o społecznej gospodarce rynkowej! A to już spora różnica!

**Musimy jasno postawić na rozwój.** Chcę prowadzić perspektywiczną politykę rozwoju, która wykorzystuje wielki potencjał gminy, jej społeczności, w tym naszych organizacji pozarządowych oraz lokalnych przedsiębiorców. Tym samym moim celem jest rozwój Jaworza – zarówno infrastruktury, jak i społeczności lokalnej, która stanowi kamień węgielny każdej polskiej gminy.

**Drodzy Państwo,**

**Samorząd musi być wiarygodnym partnerem dla zaangażowanego społeczeństwa.**

Nowoczesna administracja musi oznaczać większy udział i zaangażowanie obywateli w życiu społecznym – życie dzieje się nie w Urzędzie Gminy Jaworze, ale w licznych klubach sportowych, organizacjach pozarządowych, stowarzyszeniach, w grupach parafialnych wszystkich kościołów i związków wyznaniowych albo nieformalnych grupach sąsiedzkich, czyli wszędzie tam, gdzie spotykają się mieszkańcy i wyrażają swoją opinię oraz przejawiają aktywność. Dlatego wójt i rada muszą przyczynić się w swych działaniach do poprawy ram dla zaangażowania się w Jaworzu.

**Tradycja i innowacja. To słowa – klucze.** I w związku z tym jest jasne, że **będziemy nadal – jak dotychczas – inwestować w naszą przyszłość**, nasze dzieci i młodzież. Ale nie możemy tracić z oczu także ludzi starszych, którzy stanowią fundament rozwoju naszej gminy. Jaworze musi być dobrym domem dla wszystkich tutaj żyjących i pracujących ludzi. Dobry dom jest tam, gdzie ludzie czują się komfortowo. Gdzie stabilizacja i międzypokoleniowa odpowiedzialność są filarem tworzenia wspólnej przyszłości. To jest nasza wspólna odpowiedzialność.

Musimy dążyć do realizacji mądrych i **śmiałyh inwestycji i pomysłów**, które sprawią, że Jaworze będzie w sposób zasadniczy różnić się od innych gmin w regionie. Musimy wypracować solidną markę i dbać o wizerunek Jaworza, jako miejsca, w którym warto żyć i którym z dumą można się chwalić na całym świecie.

Wiem, że tylko razem możemy być silni i wspólną pracą możemy osiągnąć znacznie więcej. Zaś świetlana przyszłość Jaworza może udać się tylko wtedy, gdy będziemy ją tworzyć **razem** przez następne cztery lata. Jestem przekonany, że jesteśmy już na dobrej drodze, aby doprowadzić jaworzan do dobrej przyszłości z rozwijającą się gospodarczo i społecznie gminą, w której mamy doskonały system edukacji, przyciągający klimat i zdrowe środowisko, a także niepowtarzalny krajobraz kulturowy.

**Szanowni Państwo,**

**Panie i Panowie Radni siódmej kadencji,**

W dniu 16 listopada bieżącego roku wybieraliśmy wójta gminy Jaworze, a nie czarodzieja. Stąd też muszę podkreślić jedno, że wszelkie działania, które zamierzam wdrażać, muszą być rozpatrywane w trzech kontekstach – prawnym, czasowym i finansowym. Nie jest bowiem tak, że ewentualne życzenia, wnioski czy postulaty będą mogły być możliwe do zrealizowania tu i teraz. Proszę pamiętać o budżecie, priorytetach czy możliwościach wynikających z punktu widzenia legalizmu działania gminy. Niemniej widzę absolutną możliwość dyskusji w tym zakresie – nie mniej jednak to wójt ponosi odpowiedzialność za realizację budżetu i w tym zakresie będę korzystać z tychże prerogatyw w całej rozciągłości.

Na koniec chciałbym zakomunikować Państwu kilka zasad, które będę promować w kontekście wzajemnego dialogu. Zależy mi, aby we właściwy sposób się rozumieć i znajdować porozumienie.

Szczególnie cenna będzie dla mnie Państwa otwartość na dyskusję. Doceniam najbardziej gotowość do zmiany swoich postaw i gotowość do rozmowy. Tego możecie oczekiwać ode mnie, ale i tego również będę oczekiwał od Państwa. Otwartość na zmianę zachowań i postaw to nader ważna cecha samorządowca.

Wójt jest dzisiaj liderem, który musi wyznaczać kierunek rozwoju Jaworza. Ma ku temu możliwości i uprawnienia wynikające z jednej strony – z mandatu, który uzyskał w akcie wyborczym, z drugiej zaś – z obowiązujących norm prawnych. I w tym właśnie postrzegam istotę swojego urzędu. Chcę być i będę przewodnikiem Jaworza przez kolejne cztery lata.

Wójt jest wreszcie kierownikiem Urzędu Gminy i w tym zakresie w pełni odpowiada za jego działania. To wójt ponosi odpowiedzialność za realizację polityki rozwoju gminy. Za jej kreowanie oraz osiąganie jej celów. Dlatego też nie wyobrażam sobie, by odpowiedzialność prawna, która na mnie spada, byłaby ograniczana tudzież delimitowana jakimiś koncesjami, których ktokolwiek mógłby ode mnie żądać.

Uważam, że model zarządzania gminą – znany od dwunastu lat – doskonale się sprawdził. W związku z tym absolutnie nie wyobrażam sobie większych zmian w tym zakresie. Zarówno jeżeli chodzi o zarządzanie majątkiem gminy, jak i kierowanie urzędem. W tym aspekcie osobą decyzyjną jestem ja oraz osoby przeze mnie upoważnione. Nikt inny nie będzie i nie może być podmiotem jakichkolwiek decyzji związanych z działalnością gminy. Tutaj się nic nie zmienia.

### **Szanowni Państwo,**

Liczę na wsparcie prezentowanego przeze mnie programu – zwracam się tutaj nie tylko do radnych komitetu, który popierał moją osobę na stanowisko wójta, ale i do pozostałych komitetów, których kandydaci uzyskali mandat radnego. Wynika to z oczywistego werdyktu jaworzan, którzy powiedzieli „tak” proponowanej przeze mnie wizji rozwoju. Wierzę, że nie zawiedziecie Państwo tych dwóch trzecich wyborców i nie przeciwstawicie się ich wyborczemu osądowi. Możemy się różnić, jeśli chodzi o sposób osiągania programu, który proponowałem w kampanii wyborczej, ale kierunek w wyborach mieszkańcy wskazali sami. Tu nie ma żadnej wątpliwości.

Zachęcam was zatem, byście towarzyszyli mi w tej wędrówce ku rozwojowi Jaworza. Abyście zdecydowali się iść razem – również wówczas, kiedy będzie to trudne. Byłoby wspaniale, gdyby udało nam powiedzieć za cztery, albo i nawet osiem lat, że kroczyliśmy właściwą ścieżką.

Możemy naprawdę wiele zrobić dla Jaworza, odrzucając durne – z mojego punktu widzenia - przeświadczenia, że się jakoś tam różnimy. Musimy tylko znaleźć sens wspólnej pracy. Ja ten sens w sposób oczywisty widzę.

W tym przekonaniu pozwolę sobie wypowiedzieć słowa roty ślubowania:

***„Obejmując urząd wójta gminy,  
uroczyście ślubuję, że dochowam  
wierności prawu, a powierzony mi  
urząd sprawować będę tylko  
dla dobra publicznego i pomyślności  
mieszkańców gminy.”***

***Tak mi dopomóż Bóg.***